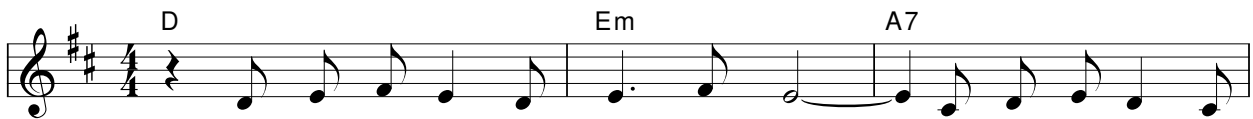


*Pewnej nocy łzy z oczu*

1. Pew-nej no - cy łzy z o - czu mych o - tarł dło-nią swą  
Po - tem spoj-rzał na grze - szny świat, po - grą - żo - ny w cie-
2. Nie za - pom - nę tej chwi - li, gdy mnie spot-kał mój  
Ja na wzgó-rzu Gol - go - ty za nich ży - cie od -



1. Je - zus i po - wie-dział mi: „Nie martw się,  
mno - ści i zwr-ca - jąc się do mnie
2. Je - zus. Wte - dy by - łem jak śle - py,  
da - łem i u - mar-łem za wszy - stkich,



1. jam przy to - bie jest wciąż”.  
pe - łen tros - ki tak rzekł: „Po-wiedz lu-dziom, że
2. On przy-wró - cił mi wzrok.  
a - by każ - dy mógł żyć.



ko - cham ich, że się o nich wciąż tro - szczę.



Je-śli ze-szli już z mo - ich dróg, po-wiedz, że szu-kam ich”.